

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Maja v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Sankt-Petersburg, dnia 12 maja.
(z Gazety Senackiej).

z Bożey Łaski,
MY NIKOLAY PIERWSZY,
CESARZ i SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYY,
i t. d. i t. d. i t. d.

Przenaywielebniejszemu Metropolicie Greko-
Unitskich w Rossyi cerkwi Jozafatowi *Buthakowi*.

Okazywana przez was we wszystkich zdarze-
niach gorliwość ku Tronowi i ku prawdziwym
pożytkom powierzony wam od Boga owczarni,
zjednały dla was osobliwsze Nasze zadowolenie.
Na jego okazanie Naymilszemu wiey policza-
my was do Orderu *s. Prawowiernego Xiążęcia*
Alexandra-Newskiego, którego znaki przesyłając
przy tém dla noszenia podług ustaw, zostajemy
CESARSKĄ NASZĄ ŁASKĄ ku wam przychylni.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEY Mości
ręką podpisano:

N I K O Ł A Y.

St. Petersburg kwietnia
23 dnia 1828 roku.

Naywyższy Ukaz, dany Wodzowi Naczelnemu zgier
Armii, Panu Jenerałowi Marszałkowi Polnemu,
Hrabemu *Wittgensteinowi*, przeszłego kwietnia
12 dnia. (w Carskiem-Siele.)

„Wiarołomstwo i nadęta uporczywość Porty
Ottomańskiej przymusiły jąć się oręża. Oświad-
czywszy z tém razem wojnę temu Mocarstwu, jak
dostrzeżenie z osobney Deklaracyi, przesyłającej
się do was od P. Wice-Kancelerza, dla przesłania do
Wielkiego Wezyra Tureckiego, Rozkazuję wam
z powierzonymi wam wojskami, przystąpić od dnia
25 terażniejszego kwietnia do wojennych przeciw
Turcyi działań, zgodnie z zamiarami MOJEMI, u-
dzielonemi wam przez Naczelnika Głównego Szta-
bu MOJEGO.”

Z mocną ufnością w Opatrzności Naywyższe-
go, zostaję w niewątpliwem przekonaniu, że do-
świadczenie i męstwo wasze uwieńczą wprędce
nową sławą oręż Rossyi.

Naywyższe Reskrypta.

Do P. Zarządzającego Ministeryum Sprawiedli-
wości, Rady Taynego, Senatora Xiążęcia Doł-
horukowa.

Xiążę *Alexy Alexiejewicz*! Podług rozporzą-
dzenia, w układaniu praw od roku 1826 przyjętego,
zaczęte i w biegu dwóch przeszłych lat w 2gim
Oddziale własney MOJER Kancellaryi ukończone zu-
pełne zbiory praw Cywilnych. Praca ta powin-
na służyć za ośnowę do Xięgi Praw (Уложение).
Im ona będzie zupełniejszą i dokładniejszą, tym
też Xięga Praw może być doskonalszą.

Dla tego uznałem za pożyteczną, uczynić w
osobnym Komitecie ogólne tych zbiorów prze-
zrenie, ażeby przez to dostateczniej przekonać się o
ich dokładności i zupełności.

Komitet, pod waszą prezydencją, ma być
złożony: z dwóch Senatorów, Radców Taynych:
Bołgarskiego i *Czeliszczewa*, z jednego Ober-Pro-
kurora, z Dyrektora Departamentu Ministeryum

sprawiedliwości, jednego Juryskonsulta i jednego
Ober-Sekretarza, podług waszego wyboru.

Każda xięga zbioru będzie Komitetowi przed-
stawiana przez tegoż samego Urzędnika, któremu
w szczególności poruczone było jej ułożenie; dla
objaśnienia zaś związku wszystkich w ogólności
xiąg zbioru, będzie w Komitecie zasiadał Naczel-
nik 2go Oddziału Sekretarz Stanu *Batugjański*.

Wnioski Komitetu będą układane podług ka-
żdego podziału xięgi osobno; a potem z nich bę-
dzie układany jeden ogólny wniosek o całość xię-
dze, i ten wniosek ma być podawany do MOJER
uwagi.

Zostaję ku wam przychylnym.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEY Mo-
ści ręką podpisano:

N I K O Ł A Y.

St. Petersburg dnia
23 kwietnia 1828 roku.

Do P. Głównego Dyrektora Stad końskich woj-
skowych P. Koniuszego Kozensa.

Alexandrze Rycerowiczu! Z rachunków Admi-
nistracyi Stad końskich wojskowych z roku 1827go,
dostrzegłszy gorliwość i niezmordowaną pieczoło-
witość waszą, około dobrego urządzenia stad ko-
ni wojskowych, które doprowadzone są przez was
do najlepszego stanu, i razem z tém przyrost e-
konomicznego kapitału, który od roku do roku
pomnaża się, przyjemną Mi jest oświadczyć wam
zupelną i wdzięczność i zadowolenie. Zostaję
ku wam przychylnym.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEY Mości
ręką podpisano:

N I K O Ł A Y.

St. Petersburg dnia
25 kwietnia 1828 roku.

CESARZ JEGOŚĆ w nagrodę długiej i gorli-
wej służby, będących dragomanami przy Wice-
Admirale Hrabu *Heydenie*, *Paparigopulo* i przy
konsulacie jeneralnym rossyjskim w Egipcie *La-
vizona*, nayłaskawiej mianować Racył w dniu
17 z. m. radcami honorowymi. (R. D.)

Wedle opinii Rady Państwa, potwierdzo-
ney d. 6 kwietnia przez NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA,
wszyscy członkowie trybunału handlowego w Ta-
ganrogu, będą odtąd wybierani z kupców na rok
jeden, tak jak postanowiono względem trybunału
handlowego w Odessie. (J. d. S. P.)

Gazeta Sankt-Petersburska o podróży Nay-
jaśniejszych Osób zawiera następujące doniesienia:

Suraz d. 25 kwietnia. Jego CESARSKA Wy-
sokość Wielki Xiążę *Michał Pawłowicz* przybył
do miasta Suraza dzisiaj o godzinie 6 wieczorem
i zatrzymał się w gościnnym domu. Po obiedzie
racył szczęśliwie w dalszą wyjechać drogę.

Z tegoż miejsca d. 28 kwietnia. Jego CE-
SARSKA Mość w podróży Swej z St. Petersburga,
dnia dzisiejszego uszczęśliwił przejazdem miasto
Suraz, o godzinie 4 z południa, spotkany był przez
Horodniczego i mieszkańców przy spuszczeniu się
z gór, na przeprawie przez rzekę *Dziwinę*, gdzie
były urządzone przewozy. — Znajdujący się w
orszaku Jego CESARSKIEY Mości, P. Jenerał-adju-

tant *Benkendorf* iszy, oddając sprawiedliwość Honorodnicemu, za porządek, staranność, regularność i szybką przeprawę, nagroził lud roboczy pieniędzmi, a po przyjeździe do domu gościnnego Cesarz Jegomość, razem z Jego Królewską Wysokością Xięciem *Oranii*, który jechał do tego miasta w jednym pojeździe, spotkany był przez Marszałka Powiatowego z przedstawieniem od naczelnika tutejszej inwalidów komendy podporucznika *Jakubowskiego*, straży i ordynansów, za co Cesarz Jegomość, oświadczywszy przez P. Jenerała-adjutanta *Benkendorfa* Swoje zadowolenie, raczył niższe rangi nagrodzić pieniędzmi, i po herbacie w godzinę szczęśliwie w dalszą wyjechał drogą do miasta *Witebska*.

Z tegoż miejsca d. 2 maja. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA, uszczęśliwiła przybyciem Swojem miasto tutejsze dnia wczorayszego o godzinie 8mej wieczorem; zatrzymawszy się w pokojach gościnnych domu pocztowego, raczyła mieć nocleg, a dnia dzisiejszego z północy o godzinie 8mej wyjechała szczęśliwie w dalszą podróż do miasta *Witebska*.

Orsza d. 26 kwietnia. JEYO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę *Michał Pawłowicz*, dnia dzisiejszego raczył przybyć do miasta *Orszy*, o godzinie 8 zrana i po wypiciu herbaty na stacyi pocztowej, przedsięwziął szczęśliwie dalszą podróż do *Mohilewa*.

Szklów d. 26 kwietnia. JEYO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę *Michał Pawłowicz*, raczył przybyć do miasteczka *Szklowa*, dzisiaj o godzinie 1szej z południa, i po zmianie koni, wyjechał traktem do *Mohilewa* w pożądanym zdrowiu.

Porchow dnia 29 kwietnia. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA i JEY WYSOKOŚĆ Wielka Xiężna *Marya Pawłowna*, w podróży SWEY z *S. Petersburga*, raczyły przybyć do miasta *Porchowa*, dzisiaj 29 kwietnia o godzinie 11 przed południem, i po zmianie pocztowych koni, wyjechały w dalszą podróż w pożądanym zdrowiu.

Żytomierz d. 29 kwietnia. Dnia dzisiejszego o kwadransie na pierwszą z południa JEYO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę *Michał Pawłowicz*, uszczęśliwił miasto *Żytomierz* Swojem przybyciem, i w kwadrans wyjechał w dalszą podróż w pożądanym zdrowiu.

Stary-Bychow d. 30 kwietnia. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEYMOŚĆ, jadąc z *St. Petersburga* do *Żytomierza* i dalej, raczył szczęśliwie przejeżdżać przez stacyą pocztową *Staro-Bychowską* o 3ciej, a *Nowo-Bychowską* o godzinie 5 z południa.

Rohaczew d. 30 kwietnia. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEYMOŚĆ, przybywszy do miasta *Rohaczewa* dzisiaj, o godzinie 7mej wieczorem, po zmianie koni raczył wyjechać w dalszą drogę w pożądanym zdrowiu.

Z rachunku komitetu Towarzystwa Opieki więzieni okazuje się, że od d. 1 stycznia do 24 kwietnia r. b. z sumy, otrzymanych od dobroczyńców na wykup uwięzionych za dług, czyniących ogółem 7191 r. 18½ k. wykupiono 30 osób, opłata 6971 r. 23 k., za dług 9101 r. 23 k., po odstąpieniu przez wierzycieli, 2,130 rub.; resztę zaś 219 r. 95½ k. odłożono do ogólnej skarbony więzienia (*G. S. P.*).

— Od d. 23 kwietnia weszło do portu Rzyckiego 21 okrętów, z których: 4 szwedzkie, ze śledziami i solą, 1 hannowerski ze śledziami, wodą mineralną, sereem, i t. d.; 11 angielskich z cukrem, kawą, indygo, pieprzem i balastem; 1 duński z cegłą, ostrygami i wapnem; 1 hollenderski z balastem; 1 meklemburski z balastem; wszystkich zaś przybyłych tam okrętów 235.

— Do portu Lipawskiego, od d. 21 kwietnia weszło 9 okrętów, z tych: 4 hollenderskie z balastem i solą; 2 duńskie z balastem; 1 szwedzki ze śledziami; 1 norwegijski ze śledziami i ostrygami; wszystkich zaś przybyłych 79 okrętów, a wyszło 65.

— Do portu Pernowskiego, od d. 12 kwie-

tnia weszło 7 okrętów, a mianowicie: 1 hollenderski z balastem; 5 meklemburskich z balastem i dachówką, i 1 rossyjski z solą.

— Do Windawy, od dnia 16 tegoż miesiąca przyszło okrętów 2, duński i oldenburski, z balastem. Wszystkich przybyłych okrętów 19.

(Journal de St. Petersburg).

— Rzeczywisty Radca tajny *Sabłukow*, senator i członek Rady Państwa, zakończył życie w tej stolicy d. 7 b. m.

— Liczba okrętów weszłych do Kronsztadu, po dzień 10 b. m. wynosi 162; a odpłynęło 19.

— Donoszą z Archangiela, pod d. 26 kwietnia: „Wczora puściła Dźwina, i spodziewają się tu za dni 8 przybycia statków z gubernii Wołogodzkiej i Wiackiej.”

— *P. Jakób Karpow*, kupiec Bohorodzki, założył w r. 1795, we wsi Chomutowie (powiatu Bohorodzkiego, gubernii Moskiewskiej) fabrykę materii jedwabnych, która przez wzrost i udoskonalenie, może teraz trzymać pierwsze miejsce pomiędzy nacyelniejszymi zakładami tego rodzaju w Rossyi. Syn jego, *Eliasz Karpow*, kierujący fabryką ojca od r. 1808, wiele się przyłożył do nadania temu zakładowi rozprzestrzenienia i udoskonalenia, stosując się, w kupowaniu jedwabów i przedaży materii, do wszelkich zasad, które powinny kierować postępowaniem biegłego fabrykanta, dokładając wszystkich swoich starań w tkaniu i farbowaniu jedwabów, i korzystając ze wszystkich nowych wynalazków, w obudwu tych gałęziach roboty. Za pomocą blisko sta machin, które zaprowadził w tej fabryce r. 1826, podniósł do doskonałości materię wyrabianą, jako też chustki Alexandryjskie i gąz. Wyroby fabryki *P. Karpowa*, nieustępujące w niczem materiom zagranicznym, są potrzebne od kilku lat, w wielkiej ilości, przez kupców Petersburskich i Moskiewskich, którzy je zbywają za materię zagraniczną, wedle przyiego zwyczaju. Teraz liczy ta fabryka 85 warsztatów zwyczajnych, a 100 warsztatów *à la Jacquard*; wydaje rocznie 66,500 arszynów rozmaitych materii jedwabnych, jakoto: atlasów, półatlasów, *gris de Berlin*, kitajek i t. d., 500 arszynów axamitu, i 23,700 chustek w rozmaitych gatunkach. Robotników pracuje w niej 800, a opłata ich roczna wynosi 75,000 r.

Odessa dnia 25 kwietnia.

Oddawna z niecierpliwością oczekiwane odkrycie Statuy Xiążęcia *Richelieu*, nastąpiło w przeszłą niedzielę d. 22 kwietnia. Po skończoney mszy ś., odprawioney w tutejszym soborze Przemienienia Pańskiego, P. Jenerał Gubernator Nowo-rossyjski i Bessarabski, w towarzystwie urzędników cywilnych i wojskowych, przybył na bulwar, gdzie wzniesiony jest pomnik wiekopomnemu założycielowi *Odessy*: tam znajdowało się już wielkie zgromadzenie ludu: przed pomnikiem stał uszykowany batalion półku pieszego Ufimskiego; po rogach kraty, otaczającej pedestal, powiewały 4 bandery: Rossyjska, Angielska, Francuzka i Austriacka. Gdy wszyscy zajęli swe miejsca, przeczytany został Naywyższy rozkaz, pozwalający mieszkańcom *Odessy* wystawić pomnik dla mądrego i cnotliwego Rządcy, który niezachwieńną położył ośnowę pomyślności Rossyi Południowej. Potém, Protorejery *Kunicki* miał mowę, w której wystawił nader liczne dobrodzieystwa, wyświadczone krajowi Nowo-rossyjskiemu przez Xięcia *Richelieu*. Na początku mowy, za danym znakiem, upadła zasłona, okrywająca statue; w oka mgnienia dały się słyszeć wystrzały działowe z okrętów, stojących w porcie. Tuż potém, radca handlowy *Siccard*, professorowie liceum odeskiego riszeljewskiego, PP. *Archangelski* i *Piller*, mieli stosowne mowy: iszy w języku francuzkim, 2gi w rossyjskim, a ostatni we włoskim. Na koniec, batalion przeciągnął naokoło Statuy.

W godzinę po południu było śniadanie u P.

Jenerał-Gubernatora Noworossyjskiego i Bessarabskiego, na którym iszy toast wzniesiony został za zdrowie CESARZA JEGOMOŚCI i całego NAYJAŚNIEJSZEGO Domu, a drugi pamięci Xięcia *Richelieu*. Przez cały dzień lud tłumnie zbierał się około pomnika. Wieczorem pedestał był oświetlony.

Wszystko się jednoczyło, ażeby obchód ten uczynić świetnym i przyjemnym: i malowne położenie miejsca, gdzie się to odbywało, i dzień prześliczny, i uczucia serdecznej wdzięczności, którą mieszkańcy *Odessy* chowają ku swemu wiekopomnemu dobroczyńcy. (G. S. P.)

Moskwa, dnia 19 kwietnia.

(z Pszczoly Północnej.)

Nowy dowód względów MONARCHY na zabawy mieszkańców tej stolicy, każe się spodziewać, że powszechne oczekiwania spełnionemi zostaną. Przez wstawienie się P. Wojennego Jenerał-Gubernatora Moskiewskiego Xięcia Dymitra Włodzimierzowicza *Golicyna*, którego pieczołowitości winniśmy ulepszenie naszego teatru i baletu, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, zezwoliwszy na zaprowadzenie spektaklu francuzkiego w Moskwie, Nymifosciwiey przeznacza na ten cel po 30,000 rub. corocznie z Gabinetu, z tym warunkiem, aby ogłoszoną była publiczności subskrypcya na abonament miejsc na teatrze, iżby stosownie do niej można było ułożyć sprowadzenie aktorów z Paryża. Przedsięwzięcie to spiesznym uwieńczone zostało skutkiem. Za pierwszym wezwaniem do zapisywania się, strony, zawierające numera benuarów leż na pierwszym piętrze, i pierwszych rzędów krzeseł, przyozdobiły się imionami osób pierwszego tonu; w jednym tygodniu zebrano 40 tysięcy rub. as., co jasno dowodzi potrzeby w Moskwie zabawy, któraby odpowiadała ukształconemu gustowi. Prócz tej zabawy, spodziewanej po trupie aktorów francuzkich, należyte dobrane, o czém zapewniają nas środki, jako też starania PP. Ministra Dworu CESARSKIEGO i Wojennego Jenerał-Gubernatora Moskiewskiego, należy nam cieszyć się jeszcze i z tego, że nasi Aktorowie, mając do naśladowania przykład, znają sposobność większego udoskonalenia gry swojej w rolach, wymagających znajomości towarzystwa i nieprzymuszonej wesołości, w czém ustąpić musimy Francuzom. Spieszymy także zapewnić miłośników sztuki dramatycznej, że smutne wspomnienia o byłej tu Operze Włoskiej, zmieni następnej jesieni, wesołość i dowcip francuzkiej Komedyi i Wodewilu.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 24 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z d. 20 b. m. mianowała Radcami Konsystorza Jeneralnego wyznań Ewangelickich: JP. Karola *Laubera*, pierwszego Pastora Gminy Ewangelicko-Augsburskiej, Alexandra *Engielkiego*, Doktora Obojga Praw i Professora przy Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie. Alexandra *Grofsego*, Jeneralnego Budowniczego przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji; Augusta Ferdynanda *Wolffa*, Doktora Medycyny i Chirurgii, Członka dotychczasowego Konsystorza; Ernesta Bogumiła *Faltza*, Członka Deputacyi Prawodawczej, i Maurycyego *Woydego*, Doktora Medycyny i Professora Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu.

— Dnia 23 —

(z Monitora Warszawskiego.)

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMC raczył naysławskawie postanowieniem swem z d. 26 Kwietnia (7 maja) r. b., mianować kawalera Gabryela *de Fontenay*, sprawującego interessa Króla Jmci Francuzkiego przy dworze Cesarsko-rossyjskim kawalerem orderu *s. Stanisława* 1szej klasy.

JW. Minister Sekretarz stanu, Jenerał dywizyi, Stefan Hrabia *Grabowski*, wyjechał dnia wczorajszego do głównej kwatery N. PANA, do Izmailu.

Wystawa tworów sztuk pięknych w salach uniwersyteckich rozpoczęła się dziś. Sale otwarte będą od godziny 10 rano do 6 wieczór codzienne.

Wyszła z pod prassy część 2ga tomu 2go *Histoyi obyczajów instynktu zwierząt*, zamykająca w sobie zwierzęta ssące, ptaki, gady i płazy.

Wyszła Część 1 *Bajek* Władysława Mi-niewskiego w drukarni Gałęzowskiego.

W d. 7 b. m., o godzinie 5 z południa, w mieście Janowie i okolicy (w wojew. płockiem), upadł grad blisko wielkości jaj kurzych, który do pół łokcia grubości ziemię przykrył. Także i z wielu innych miejsc doszły wiadomości o znacznych szkodach przez grad w zeszłym tygodniu zrządzonych.

ANGLIA.

London dnia 2 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Gazeta *Goniec* pod d. 28 kwiet. zawiera następne uwagi nad teraźniejszymi stosunkami pomiędzy trzema Mocarstwami, które podpisały traktat z d. 6 lipca:

„Spieszymy zaprzeczyć wieści, która krążyła po mieście, jakoby Anglia użyła tonu pogrożkowego przeciwko Rossyi, i że to Mocarstwo, z tego powodu, zlągodziło swe pióro i zmodyfikowało swoje pretensye do Porty; że wstrzymanie przeyscia Prutu, które miało się odbyć w d. 14 kwietnia, powinno być przypisane pomienionej przyczynie; i że nareszcie Rossya postanowiła do miesiąca zwlec to przeyscie, dla porozumienia się z gabinetem angielskim w tym względzie.

Każdy punkt tej wieści jest fałszem. Wielka Brytania nie miała potrzeby używać tonu pogrozek, dla tej prostej przyczyny, że Rossya nie dała jej najmniejszego do tego powodu; od początku układów pomiędzy trzema Mocarstwami względem interessów Grecyi, aż do czasu ogłoszenia bezrozumnego manifestu Porty, a nawet i potem aż do czasu, w którym Rossya uyrzała się w konieczności pomśzczenia się za zniewagę jej uczynioną, jedność i dobre porozumienie trwać nie przestały pomiędzy Wielką Brytanią a Rossyą, której postępowanie było szczere i prawe. Gdy Porta oświadczyła, że wchodziła w układy tylko, ażeby zyskać na czasie i że nie chce wypełniać warunków, zastrzeżonych traktatem Akermanskim; Rossya nie mogła zostawić bezkarnie tak wielkiej zniewagi, ani tego wymagać nie mogli sprzymierzeńcy.

„Co się tycze wstrzymania przeyscia Prutu, nie masz najmniejszego powodu przyymowania wyżej wzmiankowanego przypuszczenia: bo w istocie, któż może zapewnić, że Rossya wstrzymała to przeyscie? czyliż naynaturalniejsze przyczyny nie mogły stanąć tam na przeszkodzie?

„Było wprawdzie rzeczą nieodzowną, dla wszystkich stron umawiających się, zapewnić się o widokach Rossyi w nowem położeniu, w którym się uyrzała, i o skutku, jakiby sprawić mogły w kwestyi o Grecyi; z tego powodu Francya i Anglia nie mogły się uważać za uwolnione od warunków traktatu z d. 6 lipca; co do spólnego działania Rossyi na morzu Śródziemnem, łącznie z dwoma innemi Mocarstwami, w oświadczonego celu używania tylko środków pokoju, Rossya dała już na to rozkazy do swoich admirałów, i lubo nie mogła się obyć bez domagania się zadosyćuczynienia u Porty mocą oręża, zaniechała jednak wszystkich swoich zamiarów olbrzymich, powiększenia granic, które jej przypisywano.

Takie oświadczenia ze strony Rossyi uprzątnęły wszelkie trudności, i możemy z ufnością zaręczyć, że naydoskonalsza zgoda zachodzi teraz pomiędzy trzema Mocarstwami.”

— Donoszą z Rio-Janeiro, pod d. 30 stycznia, że ponieważ handel murzynami ustać ma w r. 1830, liczne ich dowozy z Mozambiku ciągle trwają; od 6 miesięcy 10,000 murzynów wysadzono w portach brezylijskich, nie licząc tych, których wyrzucono do morza z przyczyny chorób, wynikłych w czasie podróży. (G. W.)

FRANCYA.
Paryż dnia 12 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Monitor tutejszy pisze: „Wiadomość telegraficzna z *Bajonny* z dnia 10 maja donosi, że „*Don Miguel*, bez najmniejszego oporu, ogłoszony został Królem, w miastach *Koimbrze*, *Aveiro*, *Setubal*, *Villafranca*, *Vianna*, i wielu innych. *Lisbona* była spokojną i port także do dnia 28 kwietnia. Życzeniem jest dzisiaj zwołać bez zwłoki „trzy Stany narodowe.” Jesteśmy prawie pewni, iż w razie rzeczywistego ogłoszenia się Infanta Królem Portugalii, Poseł Królewski, upoważniony tylko do czynności przy Rejencie, zaprzestałby natychmiast swych obowiązków.”

TURCJA.
Stambuł d. 16 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Lud Turecki jest bardzo niekontent z postępowania W. Sułtana, i lękają się huntu.

Według doniesień z *Dunaju*, wojsko Tureckie sprawuje się tam nieczynnie, jak podczas pokoju.

Pogłoski o zamysłach i działaniach *Ibrahima* Baszy są sprzeczne. Jedni zapewniają, iż postanowił ustąpić z Grecyi; drudzy zaś twierdzą, iż starać się będzie utrzymać w *Morei* aż do ostatniej chwili.

Od granic tureckich 1 maja.

List z *Poros* pod d. 29 lutego wyraża: „Wczoraj o godzinie 9 zrana Prezes Grecyi wsiadł na szalupę fregaty *Hellas*, w towarzystwie Jenerała *Kolokotroniego* i Admirala *Miaulego*, celem udania się do *Trezenu*, gdzie od kilku dni zebrał się korpus Grecki. Gdy płynął mimo okrętów wojennych, stojących na kotwicy w porcie *Poros*, Kapitanowie tych okrętów i niektórzy oficerowie udali się do miejsca, gdzie wysiadł na ląd. Ztamtąd pojechał Prezes konno ze wszystkimi tymi cudzoziemcami do wsi *Damala*, leżącej nie daleko rozwalin starożytnego miasta *Trezenu*. Na drodze blisko jedną milę, rozstawione były różne korpusy Greckie, jak do przeglądu. Za przybyciem do *Damala*, cały orszak stanął w domu Jenerała *Notti-Bozari*. Po niejakiem odpeczynku udali się cudzoziemcy do okolicy dla widzenia starożytności; Prezes zaś dał posłuchanie różnym dowódcom wojska, i z nimi długo rozmawiał. Poszedł potem z oficerami okrętów wojennych i wszystkimi dowódcami korpusów do pięknego ogrodu cytrynowego, gdzie dano śniadanie, podczas którego liczne kolejne toasty spełniano. Między innemi Kapitan *Parker*, dowodzący na okręcie liniowym Angielskim *Warspite*, spełnił toast, życząc chwalebno dla Grecyi i zgodnego z prawdziwemi interesami Europy pokoju. Po śniadaniu, tak Prezes, jak cudzoziemcy wrócili do brzegu morskiego w tym samym porządku, wpośród wojowników, stojących dwoma szeregami. Dzień ten zrobił najlepsze wrażenie tak na nmyśle zagranicznych oficerów, którzy chcieli widzieć obóz pod *Trezoną*, jakoteż na umyśle żołnierzy Greckich, których ten zaszczyt bardzo uradował. Dziś dnia 29 lutego, wsiadł znowu Prezes na okręt Angielski *Warspite*, celem udania się do *Nauplii*. Towarzyszą mu 2 fregaty Rosyjskie *Helena* i *Kastor*, tudzież fregata Francuzka *Juno* i bryg wojenny Angielski *Musquito*.” Donoszą z *Nauplii*, iż powyższe okręty zarzuciły tam kotwice d. 2 marca, a nazajutrz Prezes wysiadł na ląd, wraz z dowódcami tych okrętów i został powitany zwyczajnemi wystrzałami.

Późniejszy list z *Poros* pod d. 13 marca, oheymuje: „Admiral *Miauli* donosi Prezesowi w raporcie pisanym d. 5 marca z portu *Skiatho*, iż z oddziałem eskadry, którym dowodzi, przybył pod *Skopelo*, i dopełniając danego mu zlecenia,

wszystkie prawie statki, należące do znajdujących się tam od niejakiemu czasu wojskowych, częścią zabrał, częścią spalił. Wezwał listownie tych wojskowych, aby się zebrałi w *Skiatho*, dla powzięcia wiadomości o rozkazach rządu i ich uskutecznienia, jeśli chcą uniknąć skutków sprawiedliwej kary. Przeciwny i mocny wiatr zniewolił go popłynąć tegoż samego dnia z *Skiatho*, zostawiając pod *Skopelo* kilka małych uzbrojonych statków ze stosownemi rozkazami. Przykład *Skopelo* uczynił dobry skutek w *Skiatho*, i dobrowolnie oddano znajdujące się tam statki. Admiral zatrzymał przy sobie kilka zabranych statków, których do uskutecznienia rozkazów potrzebował, a resztę w liczbie 25 posłał do *Poros* pod dowództwo Kapitana *Manuli-Buti*. Większa część tych statków już tu przybyła; innych zaś oczekują.

Nakoniec list z *Poros*, pod d. 16 marca, zawiera: „Dnia 1 b. m. wypłynął z tutejszego portu Admiral *Miauli* na fregacie *Hellas*, z szalupą kanonierską i mniejszym statkiem uzbrojonym. Nazajutrz przybył do *Skopelo*, gdzie natychmiast dopełnił rozkazów rządu, zabierając wszystkie promy, galioty i inne statki wszelkiego gatunku, jakie znalazł w porcie i rozmaitych miejscach wyspy. Popłynął potem do *Skiatho*, gdzie także zabrał wszystkie znajdujące się statki. 41 statków, które zabrał przy *Skopelo*, a 38 przy *Skiatho*, składają większą część statków, które z tych wysp, oraz ze *Skyro* i *Thasso*, popełniały dotąd rozboje morskie i tysiączne inne bezprawia. Dla tego więc 41 tych statków spalił, lub zatopił, a 29 tu przysłał, które zaraz wzięto pod należytą indagacyą; 6 zaś wziął z sobą, z których 3 ciągnięto liną, jako potrzebujące niezwłocznej naprawy, a 3ch innych użyć ma do trzymania warowni *Scio* w w zamknięciu. 3 inne zostały porwane siłą wiatru. Zbawienne te środki rządu, oraz czynne i ścisłe ich wykonanie przez Admirala, nadają najmocniejsze zapewnienie całemu Archipelagowi, tudzież innym morzom Greckim i sąsiedzkim, że rozboje morskie będą zupełnie zniszczone, i że wkrótce handel i związki morzem, pozyskają zupełne bezpieczeństwo. Nie mógł Admiral zabrać szczupłej ilości pozostałych jeszcze małych statków przy tych wyspach; musiał bowiem pośpieszać jak najszybciej przed *Scio*; dla tego też popłynął d. 11 b. m. z *Skiatho* dla zastonienia tej wyspy od grożącej jej potęgi morskiej nieprzyjacielskiej (*). Lecz rząd, używając Admirala tego z fregatą *Hellas* do dania opieki wyspie *Scio*, nie zmniejszy troskliwości swojej o zabezpieczenie morza. Zapewnia go przykład *Miaulego*, iż na łonie narodu znajdzie ludzi, którzy czują honor i swobody, i pomagają mu będą do pokonania i zniszczenia potworu anarchii. Ręce, które w przeszłych bitwach morskich świetne zwycięstwa odniosły, wspierać go równie będą dla ocalenia honoru narodowego, jak wspierały dla oswobodzenia od jarzma barbarzyńców.”

— W i l n o . —

Tutejsza rodaczka JPanna Jozefina Boreykówna, lat 15 wieku mająca, na danym d. 24 zeszłego miesiąca apryla koncercie na fortepiano, okazała szczególny talent w muzyce, dar nadzwyczajny w szybkim i dokładnem jej exekwowaniu, z pełnem zadowoleniem liczne zgromadzenie, powodem exystujących kontraktów, spektakl ten zaszczytującego, które ją przyjęło z największym uczuciem i udarowało licznemi oklaskami.

(*) *Miauli* spożnił się (jak wiadomo); Turcy przed przybyciem jego wylądowali już byli na wyspie *Scio*. (Przypisek *Dostrzegacza Austriackiego*).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.